

## **Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna**

### **– 60 lat obrony suwerenności**

Fakt, że Korea przezwyciężyła japońską okupację i doprowadziła do wyzwolenia ojczyzny, był jednym z najbardziej niezwykłych wydarzeń decydujących o losie narodu koreańskiego. Ponad 40 lat Koreańczycy cierpieli los zniewolonego narodu, co uświadomiło im jak ważne znaczenie ma suwerenność kraju i narodu. Dlatego też, cały okres 60-ciu lat po wyzwoleniu Korei był dla Koreańczyków nieprzerwanym procesem walki w obronie i o umocnienie suwerenności.

Walka Korei w obronie suwerenności była ciągłym okresem zmagania się z imperializmem i szowinizmem wielkomocarstwowym, dążącym do zniszczenia tej suwerenności.

Korea, po swoim odrodzeniu, znalazła się rzeczywiście w trudnej sytuacji. Aby rozbroić pokonaną armię japońską, na Północy i Południu Półwyspu Koreańskiego rozlokowano wojska radzieckie i amerykańskie. Wojska amerykańskie okupowały Koreę Południową; naród i terytorium zostały podzielone na dwie części. Powstała niesprzyjająca sytuacja: wspólny rozwój nowej Korei został przerwany pod wpływem mocarstw.

Wtedy to, wybawca Korei i przywódca narodu koreańskiego Kim Il Sung (1912-1994) nauczał, że Korea powinna iść drogą postępowej demokracji koreańskiej, obcej dla ZSRR i dla USA i wysoko wznosił sztandar samodzielności.

W efekcie, wkrótce po odrodzeniu ojczyzny naród koreański mógł uczynić dynamiczny krok na nowej drodze swojego rozwoju. Wojska radzieckie wycofały się z Korei Północnej na żądanie strony koreańskiej i w 1948 roku, z woli całego narodu, utworzono Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną.

Lecz młoda Republika ponownie stanęła wobec poważnego wyzwania – Stany Zjednoczone wywołały wojnę koreańską (1950-1953). W tym czasie Ameryka przerzuciła front koreański wielkie ilości materiałów bojowych, najnowszej techniki wojennej i ogromny kontyngent sił zbrojnych w liczbie ponad dwóch mln żołnierzy, wliczając w to także wojska

15 krajów-satelitów, armię południowokoreańską oraz resztki pokonanej armii japońskiej. Lecz takie ogromne siły okazały się bezsilne wobec narodu koreańskiego, gotowego zginąć w obronie wolności i niezależności. W ciągu trzech lat wojny, Stany Zjednoczone poniosły poważne straty, zanotowały klęskę po raz pierwszy w swojej stuletniej wojennej historii, podpisały Porozumienie o zawieszeniu broni – dokument o ich kapitulacji, a Koreańczycy z honorem obronili swoją suwerenność. Po wojnie – w warunkach sprzeciwu wobec Ameryki i trudnej walki w obronie suwerenności kraju – Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna odniosła wspaniałe zwycięstwa, przejawiając konsekwentnie ducha samodzielności i niewzruszoną wolę.

Naród koreański uważa suwerenność kraju i narodu za swoje życie i zdecydowanie nie poddał się ingerencji i naciskowi wielkomocarstwowym szowinistom. Niekiedy wielkomocarstwowi szowiniści proponując udział we „wspólnym rynku” żądali od Koreańczyków przebudowy struktury według ich wymagań oraz dostaw surowców i materiałów. A kiedy żołnierze Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej zatrzymali na swoich wodach terytorialnych statek szpiegowski Stanów Zjednoczonych, wielkomocarstwowi szowiniści naciskali na Koreańczyków, aby niezwłocznie zwrócili zatrzymany statek, czego chcieli USA. W tych dniach KRLD ani na krok nie odstępowała od swoich zasad: niezależność w polityce, samodzielność ekonomiczna, samoobrona militarna, a wszystkie problemy rozwiązywała zgodnie ze swoimi przekonaniem i wolą.

Pod koniec ubiegłego wieku wiele krajów socjalistycznych przeżyło upadek, lecz socjalizm w Korei zwycięsko, bez zawahań rozwija się dalej. Ten fakt ponownie pokazuje, jak trwały jest fundament samodzielnego rozwoju kraju, stworzony w ciągu minionych dziesiątek lat.

W latach 90. zeszłego wieku zimna wojna ze Stanami Zjednoczonymi, które pod pretekstem „kwestii jądrowej” dokonywały nieprzerwanych ataków mających na celu likwidację socjalistycznej Korei, osiągnęła swój szczyt w walce narodu koreańskiego w obronie suwerenności kraju.

Ci, którzy znali chociaż trochę Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną wyrażali głębokie zaniepokojenie. Poważne kłopoty energetyczne i zaopatrzeniowe zagrażały istnieniu Koreańczyków. W takich warunkach mała Korea sama przeciwstawiła się „jedynemu supermocarstwu” i obroniła socjalistyczny ideał i suwerenność narodu.

Lecz w duszy Koreańczyków zakorzenił się już socjalizm, jak ich życie. Ich jedyną wolą jest, aby lepiej, bardziej zdecydowanie walczyć o samodzielność, a nie żyć jako niewolnik imperializmu.

Dziś Kim Jong Il, przywódca Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, opierając się na świadomości samodzielności oraz tradycji priorytetu kwestii militarnej istniejącej we współczesnej historii Korei, ponownie opracował oryginalną politykę – songun\*. W warunkach głębokich niedostatków wszystkiego uznano za priorytetowe umocnienie armii i zwiększenie jej potęgi. Koreańska Armia Ludowa stała się niezwyciężoną pod względem siły duchowej i gotowości bojowej. Całe społeczeństwo zmieniło się w jednolitą, potężną społeczno-polityczną siłę, której przewodzi armia, będąca podporą i głównym oddziałem. Jego moc całkowicie ujawniła się w walce z USA w obronie socjalizmu. Strategia Stanów Zjednoczonych skierowana na pełny rozpad i maksymalne pozbawienie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej sił, zakończyła się fiaskiem. Odniosła wręcz skutek odwrotny, jeszcze więcej krajów na świecie uznaje suwerenność KRLD, a ponad 20 państw, w tym także w Europie Zachodniej, normalizowały z nią stosunki międzypaństwowe.

Dzisiaj naród koreański stara się tworzyć strukturę konfrontacji z USA, dzięki sile całego narodu doprowadzić do ponownego zjednoczenia Ojczyzny oraz uzyskać pełną suwerenność w ramach całego narodu.

60-lecie pełne zwycięstwa stwarza nadzieję, że również w przyszłości KRLD będzie sławna jako bastion samodzielności.

**\*Songun:** umacniać jak monolit własne siły rewolucji, pewnie bronić Ojczyzny i z wyteżeniem posuwać naprzód budowanie socjalizmu, uznając kwestię militarną za najważniejszą w państwie i uważając Armię Ludową za główny oddział rewolucji.